

Sygn. akt I C 411/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Emilia Racięcka

Protokolant: staż. Agnieszka Kostrzewa

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2017 roku w Łodzi

sprawy z powództwa A. T. (1)

przeciwko (...) .U. S.A. w W.

o zapłatę i ustalenie:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki następujące kwoty :

a. 4.000 (cztery tysiące) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 1 maja 2013 roku do 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

b. 255 (dwieście pięćdziesiąt pięć) złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od 1 maja 2013 roku do 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2. oddała w pozostałym zakresie powództwo o zapłatę i ustalenie;

3. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu;

4. obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwoty 635 (sześćset trzydzieści pięć) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa;

5. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi - Widzewa w Łodzi części nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa.

Sygn. akt I C 411/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 10 maja 2013 roku powódka A. T. (1) reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 28.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2013 roku do dnia zapłaty, kwoty 255 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2013 roku do dnia zapłaty, oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych lub zestawienia kosztów które będą złożone do akt przed zamknięciem przewodu sądowego. Nadto powódka wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość oraz o zwolnienie jej od kosztów sądowych w całości. W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 11 stycznia 2013 roku w wyniku wypadku komunikacyjnego powódka doznała obrażeń ciała. W związku z wypadkiem powódka poniosła koszty opieki osób trzecich, leczenia i dojazdów do placówek medycznych, które łącznie wynoszą 523,50 zł. Powódka skutki

wypadku odczuwa do chwili obecnej. Pozwany wypłacił na rzecz powódki kwotę 2.268,50 zł. w tym kwotę 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 268,50 zł tytułem odszkodowania.

/pozew k. 3-9/

Postanowieniem z dnia 23 maja 2013 roku Sad zwolnił powódkę z kosztów sądowych w całości.

/postanowienie k. 46/

W odpowiedzi na pozew z dnia 6 grudnia 2013 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. reprezentowane przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniosło o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu stanowiska pełnomocnik pozwanego nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności podnosząc jedynie, że powódka nie udowodniła wysokości dochodzonego roszczenia, zaś wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego kwota 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru wyrządzonej powódce krzywdy. Nadto w ocenie pełnomocnika powódka nie udowodniła również swojego żądania w przedmiocie ustalenia odpowiedzialności za skutki wypadku na przyszłość.

/odpowiedź na pozew k. 55,55 odwrót/

Na rozprawie w dniu 23 stycznia 2017 roku pełnomocnik powódki popierał powództwo w całości i wnosił o nieobciążanie powódki kosztami sądowymi i zwrotem stronie przeciwnej kosztów procesu na wypadek nieuwzględnienia powództwa w całości.

W imieniu strony pozwanej nikt się nie stawił – zawiadomienie dla pełnomocnika doręczone.

/protokół rozprawy z dnia 23 stycznia 2017 roku – zapis na płycie CD k. 201 adnotacja 00:00:23-00:00:54, 00:13:17-00:18:40/

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 stycznia 2013 roku w Ł. doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący samochodem marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) Z. Ł. nie dostosował prędkości jazdy do warunków w jakich odbywał się ruch i przodem swojego pojazdu uderzył w tył stojącego w związku z sytuacją drogową samochodu marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowanym przez G. T., a którego pasażerką była powódka A. T. (1).

/bezsporne/

Z miejsca zdarzenia powódka udała się do Wojewódzkiej (...) w Ł., gdzie udzielono jej pierwszej pomocy medycznej. Powódce wykonano zdjęcie RTG kręgosłupa szyjnego i piersiowego oraz założono kołnierz stabilizujący. Następnie karetką pogotowia powódka została przewieziona do (...) Szpitala (...) im. N. B. w Ł.. Wykonano u powódki badanie CT kręgosłupa szyjnego, które nie wykazało zmian pourazowych. Powódka została skierowana na Oddział Neurochirurgii ww. Szpitala, gdzie stwierdzono, że u powódki nie występują objawy ubytkowe i uznano, że nie wymaga ona interwencji neurochirurgicznej. Powódka została wypisana do domu w tym samym dniu to jest 11 stycznia 2013 roku z zaleceniem dalszej opieki w POZ oraz przyjmowaniem leków: Doreta 3 x 1 tabl., którego koszt wynosi 35 zł i Sirdalud 2 x 1 tabl. Którego koszt wynosi 30,68 zł.

W dniach 14 stycznia, 28 stycznia, 4 marca i 5 kwietnia 2013 roku powódka konsultowana była w poradni Neurochirurgicznej (...) Szpitala (...) im. N. B. w Ł.. Podczas wizyty w dniu 14 stycznia 2013 roku powódka zgłaszała bóle u podstawy czaski, i po stronie lewej z tyłu oraz skarżyła się na bolesne ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego. Neurochirurg nie stwierdził zmian ubytkowych, wypisał zapotrzebowanie na kołnierz szyjny i zlecił badanie RTG czynnościowe kr C. Badanie RTG z dnia 25 stycznia 2013 roku nie wykazało cech niestabilności kręgosłupa szyjnego. W trakcie wizyty w dniu 28 stycznia 2013 roku odnotowano okresowe zawroty głowy oraz mniejsze

dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego. Klinicznie nie stwierdzono niedowładów i objawów patologicznych. Powódka otrzymała wówczas skierowanie na rehabilitację kręgosłupa szyjnego i kkg. Zalecił zdejmowanie kołnierza i spanie na wałku podłożonym pod kręgosłup. W czasie wizyty w dniu 4 marca 2013 roku powódka zgłaszała silne bóle głowy z nudnościami i niedosłuchem lewostronnym. Powódka otrzymała skierowanie do poradni laryngologicznej i na badanie RM mózgu.

W dniu 4 marca 2013 roku powódka była konsultowana w Poradni Otolaryngologicznej (...) Szpitala (...) im. N. B. w Ł. gdzie rozpoznano u powódki przewlekłe zapalenie zatok przynosowych.

Po wypadku w 2013 roku powódka odbyła dwie serie zabiegów rehabilitacyjnych na kręgosłup szyjny.

W okresie od 17 stycznia do 30 stycznia 2014 roku powódka odbywała zabiegi rehabilitacyjne na kręgosłup szyjny i prawego nadgarstka.

Obecnie z neurologicznego i rehabilitacyjnego punktu widzenia nie ma potrzeby poddawania się przez powódkę rehabilitacji.

/dokumentacja medyczna k. 14-18,20,27-33,43,78 odwrót, zeznania powódki w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 201 adnotacja 00:04:06-00:13:17 w zw. z k. 73 odwrót – 74, opinia pisemna biegłego z zakresu neurologii dr n. med. A. N. k. 131-132, opinia pisemna biegłego z zakresu ortopedii lek. med. D. S. k. 108-115, opinia pisemna biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej K. B. k. 172-175/

Powódka nie podjęła w związku z wypadkiem leczenia psychiatrycznego, nie przyjmowała również leków.

/opinia pisemna biegłego z zakresu psychiatrii B. B. psychiatryczna z dnia 17 czerwca 2014 roku k. 84-86 wraz z opinią pisemną uzupełniającą z dnia 7 grudnia 2014 roku k. 119/

Powódka nie leczyła się neurologicznie po wypadku.

/opinia pisemna biegłego z zakresu neurologii dr n. med. A. N. k. 131-132/

Powódka dojeżdżała na wizyty lekarskie samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i samochodem marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) A pokonując nimi trasę łącznie 103,80 km i w związku z tym poniosła koszt w wysokości 87 zł. Powódkę woził mąż bądź sąsiadka.

/tabela zawierająca zestawienie ilości przejechanych kilometrów k.21, zeznania powódki w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 201 adnotacja 00:04:06-00:13:17 w zw. z k. 73 odwrót – 74/

Powódka nosiła kołnierz szyjny przez okres 3 tygodni bez przerwy. Potem zakładała go kiedy wykonywała skrajne ruchy głowy.

W związku z odczuwanymi dolegliwościami bólowymi powódka zażywała leki przeciwbólowe przez pierwszy tydzień 3 razy dziennie, następnie doraźnie. Ich koszt mógł wynieść 20 zł miesięcznie przez okres 3 miesięcy.

/zeznania powódki w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 201 adnotacja 00:04:06-00:13:17 w zw. z k. 73 odwrót – 74, opinia pisemna biegłego z zakresu neurologii dr n. med. A. N. k. 131-132/

Po wypadku powódka bała się wsiąść za kierownicę. Przez miesiąc nie jeździła samochodem. Gdy w końcu zaczęła jeździć, pojawiły się u niej lęki. Powódka patrzyła w lusterko i bała się czy ktoś nie uderzy w jej auto.

/zeznania powódki w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 201 adnotacja 00:04:06-00:13:17 w zw. z k. 73 odwrót – 74/

Po wypadku, jak również w chwili obecnej, powódka miała szumy w uchu, i niedosłuch lewostronny. Ich podłożem są schorzenia samoistne – nieżyt trąbek słuchowych i skrzywienie przegrody nosa. Nie pozostają one w związku przyczynowym z przebyłym urazem kręgosłupa szyjnego. Z punktu widzenia otolaryngologii, audiologii i foniatrii w wyniku wypadku z dnia 11 stycznia 2013 roku powódka nie doznała obrażeń w zakresie narządów otolaryngologicznych to jest uszu, nosa, gardła i krtani.

/zeznania powódki w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 201 adnotacja 00:04:06-00:13:17 w zw. z k. 73 odwrót – 74, opinia pisemna biegłego z zakresu otolaryngologii, audiologii i foniatrii prof. dr hab. med. W. S. k. 156- 160/

Powódka poniosła koszt zakupu kołnierza sztywnego stabilizującego szyjnego w wysokości 37,50 zł.

/faktura VAT nr (...) k. 25/

Po wypadku przez okres 2 tygodni powódką opiekował się jej syn A. T. (2), który przygotowywał powódce posiłki, zaprowadzał do łazienki do pokoju sypialnianego, który znajdował się na piętrze domu, robił zakupy, sprzątał. Po tym czasie powódka prosiła syna o pomoc gdy jechała do lekarza.

/zeznania świadka A. T. (2) k. 74 odwrót, zeznania powódki w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 201 adnotacja 00:04:06-00:13:17 w zw. z k. 73 odwrót – 74/

W wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 11 stycznia 2013 roku powódka doznała urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego typu smagnięcia biczem.

/opinia pisemna biegłego z zakresu ortopedii lek. med. D. S. k. 108-115, opinia pisemna biegłego z zakresu neurologii dr n. med. A. N. k. 131-132, opinia pisemna biegłego z zakresu otolaryngologii, audiologii i foniatrii prof. dr hab. med. W. S. k. 156- 160, opinia pisemna biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej K. B. k. 172-175, opinia pisemna biegłego z zakresu psychiatrii B. B. psychiatryczna z dnia 17 czerwca 2014 roku k. 84-86 wraz z opinią pisemną uzupełniającą z dnia 7 grudnia 2014 roku k. 119/

Nadto z ortopedycznego punktu widzenia doznanemu urazowi towarzyszył zespół bólowy i brak zmian kostnych pourazowych. W zakresie schorzeń ortopedycznych nie powinny ujawnić się na zdrowiu powódki żadne dodatkowe następstwa przedmiotowego wypadku.

/opinia pisemna biegłego z zakresu ortopedii lek. med. D. S. k. 108-115/

Psychiatrycznym następstwem zdarzenia było wystąpienie u powódki zaburzeń adaptacyjnych lękowych.

/opinia pisemna biegłego z zakresu psychiatrii B. B. psychiatryczna z dnia 17 czerwca 2014 roku k. 84-86 wraz z opinią pisemną uzupełniającą z dnia 7 grudnia 2014 roku k. 119/

Trwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym powódki pozostający w związku z wypadkiem wynosi 2 %. Wynika on z utrzymywania się u powódki części objawów do daty badania psychiatrycznego przeprowadzonego w związku z wydaniem opinii psychiatrycznej z dnia 17 czerwca 2014 roku przez lekarza psychiatrę B. B., a także z uwagi na możliwość uaktywnienia się objawów lękowych w sytuacji ponownego narażenia na sytuację analogiczną. Zakres cierpień psychicznych powódki pozostających w związku z wypadkiem był umiarkowany. Część objawów powyższych zaburzeń ustąpiła po kilkumiesięcznym okresie, natomiast pozostały dyskretne objawy lękowe ograniczające się głównie do sytuacji jazdy samochodem. Z psychiatrycznego punktu widzenia powódka nie wymagała pomocy osób trzecich ani rehabilitacji. Rokowanie na przyszłość co do stanu zdrowia psychicznego powódki jest pomyślne ze względu na stosunkowo niski uszczerbek na zdrowiu, młody wiek powódki który wiąże się z większymi możliwościami adaptacyjnymi organizmu, a także stopniową redukcją objawów. Fakt nie podjęcia przez powódkę leczenia farmakologicznego nie ma w tym przypadku decydującego znaczenia. Biorąc pod uwagę natężenie objawów występujących u powódki ewentualne wdrożenie leczenia farmakologicznego po wypadku wymagałoby zbilansowania korzyści i ograniczeń – stosowanie leków o działaniu przeciwdepresyjnym i przeciwlękowym wiąże się zwykle z

przeciwwskazaniami do prowadzenia pojazdów mechanicznych. W ocenie psychiatrycznej w przypadku powódki bardziej celowe było by po wypadku zastosowanie oddziaływań psychoterapeutycznych.

/opinia pisemna biegłego z zakresu psychiatrii B. B. psychiatryczna z dnia 17 czerwca 2014 roku k. 84-86 wraz z opinią pisemną uzupełniającą z dnia 7 grudnia 2014 roku k. 119/

Z ortopedycznego punktu widzenia powódka w wyniku wypadku nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, gdyż nie wystąpiły u niej zmiany kostne pourazowe ani zwichnięcia w zakresie kręgosłupa szyjnego, a nadto u powódki nie występują ograniczenia w zakresie rotacji lub zginania powyżej 20 stopni. Z ortopedycznego punktu widzenia zakres cierpień fizycznych i psychicznych powódki był miernego stopnia ze względu na średniego stopnia dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego, których nasilenie zmalało już po dwóch tygodniach z nieznacznym ograniczeniem zakresu ruchomości przy skrajnym skręcie i pochylaniu bocznym w lewą stronę. Dolegliwości te stopniowo ustępowały i nie mają obecnie wpływu na dalsze funkcjonowanie organizmu powódki. Przez okres 3 tygodni po wypadku w czasie występowania nasilonych dolegliwości bólowych kręgosłupa szyjnego i konieczności stosowania kołnierza ortopedycznego z ortopedycznego punktu widzenia powódka nie mogła zajmować się samodzielnie prowadzeniem gospodarstwa domowego. W związku z tym powódka w okresie unieruchomienia szyi kołnierzem ortopedycznym przez okres 2 tygodni wymagała całkowitej pomocy osób trzecich przy prowadzeniu gospodarstwa domowego w wymiarze 2 godzin dziennie. Po zdjęciu kołnierza ze względu na ustępujące stopniowo dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego powódka przez 1 tydzień wymagała częściowej pomocy przy prowadzeniu gospodarstwa domowego w wymiarze 1 godziny dziennie. Powódka nie wymagała pomocy przy pielęgnacji podstawowej. Obecnie powódka nie wymaga pomocy osób trzecich. W zakresie schorzeń ortopedycznych nie powinny ujawnić się na zdrowiu powódki żadne dodatkowe następstwa przedmiotowego wypadku. Rokowania na przyszłość w związku ze skutkami wypadku są pomyślne. Powódka nie doznała bowiem złamań ani zwichnięć w zakresie narządu ruchu, nie wymagała długotrwałego unieruchomienia po skręceniu kręgosłupa szyjnego które skutkowało tylko naciągnięciem więzadeł kręgosłupa.

/opinia pisemna biegłego z zakresu ortopedii lek. med. D. S. k. 108-115/

Z punktu widzenia neurologicznego powódka nie doznała trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, gdyż nie leczyla się neurologicznie. Powódka leczyla się u lekarza neurochirurga, ale jedynie w okresie od 14 stycznia do 5 kwietnia 2013 roku i nie ma dowodów, aby powódka korzystała z tego leczenia ponad 6 miesięcy. Z neurologicznego punktu widzenia cierpienia fizyczne powódki związane z bólem kręgosłupa mogły mieć nasilenie znaczne przez okres około 3 tygodni po wypadku, później mogły mieć charakter umiarkowany i malejący i utrzymywały się przez okres około 3 miesięcy. Przez okres 3 tygodni po wypadku z punktu widzenia neurologicznego powódka mogła mieć trudności w wykonywaniu czynności związanych z przeciążeniem kręgosłupa szyjnego (dźwiganie, wykonywanie prac wymagających unoszenia rąk ku górze) i w związku z tym wymagała pomocy osób trzecich przez okres 3 tygodni przez 2 godziny dziennie. Później i obecnie tej pomocy nie wymaga. Neurologicznie nie wydaje się możliwe pojawienie się na zdrowiu powódki innych jeszcze nieujawnionych dotąd następstw przedmiotowego wypadku.

/opinia pisemna biegłego z zakresu neurologii dr n. med. A. N. k. 131-132/

Z punktu widzenia otolaryngologii, audiologii i foniatry, w wyniku wypadku z dnia 11 stycznia 2013 roku powódka nie doznała obrażeń w zakresie narządów otolaryngologicznych to jest uszu, nosa, gardła i krtani. Skargi na osłabienie słuchu nie były zgłaszane przez powódkę tuż po wypadku po przewiezieniu na Izbę Przyjęć (...) Szpitala (...) w Ł. a pojawiły się dopiero 2 miesiące po wypadku w czasie wizyty u lekarza neurochirurga. Ich przyczyną było stwierdzone w Poradni Otolaryngologicznej w dniu zgłoszenia skarg to jest w dniu 4 marca 2013 roku przewlekłe zapalenie zatok przynosowych oraz występujące u powódki skrzywienie przegrody nosa upośledzające drożność trąbek słuchowych Eustachiusza. Przemawia za tym także konfiguracja audiogramu z dnia 4 kwietnia 2013 roku przedstawiająca głównie podwyższenie poziomów progowych słuchu w częstotliwościach niskich i środkowych niewielkiego stopnia (19 i 26 dB) oznaczające słuch prawidłowy w uchu prawym i na pograniczu początku ubytku w uchu lewym. Niepodjęcie żadnego leczenia rzekomych objawów ze strony narządu słuchu ani nie zasięgnięcie porad poza jedną wizytą u laryngologa w dniu 4 marca 2013 roku świadczy dodatkowo o niewielkiej skali dolegliwości, których podłoża należy upatrywać

w schorzeniach samoistnych to jest niezycie trąbek słuchowych i skrzywieniu przegrody nosa. Nie pozostają one w związku przyczynowym z przebyłym urazem kręgosłupa szyjnego i tym samym ustalenie uszczerbku na zdrowiu z tego powodu nie znajduje uzasadnienia.

/opinia pisemna biegłego z zakresu otolaryngologii, audiologii i foniatrii prof. dr hab. med. W. S. k. 156- 160/

Z punktu widzenia nauki jaką jest rehabilitacja medyczna cierpienia fizyczne powódki spowodowane bólem pourazowym i koniecznością całodobowego noszenia sztywnego kołnierza ortopedycznego były miernie nasilone. Od 4 tygodnia to jest po zdjęciu kołnierza cierpienia te zmniejszyły się do niewielkich z narastaniem do miernych przy szybkich zmianach pozycji ciała. Obecnie niewielkie cierpienia fizyczne powódki występujące po przeciążeniach statycznie – dynamicznych są skutkiem sumujących się urazów to jest przedmiotowego z dnia 11 stycznia 2013 roku i po wypadku w pracy z dnia 8 października 2014 roku. W okresie 3 tygodni po wypadku powódka nosiła kołnierza ortopedyczny, który ograniczał ją w czynnościach higienicznych, utrudniał samodzielne ubieranie oraz wykonywanie czynności codziennych wymagających częstego schylania się i unoszenia kończyn górnych powyżej poziomu głowy. Z powodu bólów karku i głowy nie mogła przenosić ciężarów powyżej 7 kg. Po zdjęciu kołnierza ortopedycznego utrudnienia powyższe ustąpiły w ciągu 1 – 2 tygodni. Powódka wymagała pomocy osób trzecich przez trzy tygodnie po wypadku w wymiarze 3 godzin dziennie oraz w okresie kolejnych 2 tygodni w wymiarze 1 godziny dziennie. Od 6 tygodnia po wypadku pomocy nie wymagała. Przez 2 tygodnie po wypadku powódka systematycznie przyjmowała leki przeciwbólowe Sirdalud i Doreta i zmniejszające napięcie mięśniowe – Miolastan. W okresie od 3 tygodnia po wypadku do lutego 2014 roku ww. leki powódka przyjmowała doraźnie.

Powódka wymagała rehabilitacji w okresie pierwszych 6 miesięcy po wypadku celem zmniejszenia dolegliwości bólowych i napięcia mięśni przykręgosłupowych. Obecnie wskazań do stosowania fizjoterapii z powodu przedmiotowego wypadku nie ma. Rokowania są pomyślne i nie należy spodziewać się, że doznany uraz będzie przyczyniał się do wystąpienia przedwczesnych zmian zwyrodnieniowych w kręgosłupie.

/opinia pisemna biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej K. B. k. 172-175/

Przed wypadkiem z dnia 11 stycznia 2013 roku powódka leczyła się ortopedycznie z powodu problemów z kolanem. Neurologicznie i neurochirurgicznie nie leczyła się

/zeznania powódki w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami zapis na płycie CD k. 201 adnotacja 00:04:06:13:17 w zw. z k. 73 odwrót,74/

Powódka w chwili wypadku nie pracowała, pracy zaczęła szukać dopiero jak ustąpiły dolegliwości bólowe i podjęła ją w maju 2013 roku w markecie Netto. W chwili obecnej przebywa na dłuższym zwolnieniu lekarskim i otrzymuje z ZUS zasiłek w wysokości 1700 zł netto.

/zeznania powódki w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami zapis na płycie CD k. 201 adnotacja 00:04:06:13:17 w zw. z k. 73 odwrót,74/

W chwili obecnej powódka w dalszym ciągu odczuwa dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego.

/zeznania powódki w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 201 adnotacja 00:04:06-00:13:17 w zw. z k. 73 odwrót – 74/

Sprawca zdarzenia posiadał w dacie wypadku ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...).

/bezsporne/

W dniu 29 marca 2013 roku powódka reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata P. N. zgłosiła szkodę pozwanemu i wniosła o wypłacenie na swoją rzecz kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 523,50 zł tytułem odszkodowania w terminie 30 dni.

Decyzją z dnia 29 kwietnia 2013 roku pozwany przyznał powódce kwotę 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 196 zł tytułem zwrotu kosztów opieki, kwotę 37,50 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu kołnierza ortopedycznego oraz kwotę 35 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów.

/bezsporne/

Ustalenia faktyczne w sprawie Sąd poczynił na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadka i opinii biegłych. Wnioski tych opinii Sąd przyjął za własne ustalenia uznając za spójne i rzetelne. Co do zasady opinie biegłych nie były kwestionowane, oprócz opinii psychiatrycznej. Zdaniem Sądu biegła w opinii uzupełniającej wyjaśniła rzeczowo podstawy swojego stanowiska, należycie je argumentując.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powódka A. T. (1) dochodziła od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 28.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia oraz kwoty 255 zł tytułem dalszego odszkodowania za skutki wypadku z dnia 11 stycznia 2013 roku.

Pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności. Podnosił natomiast, że powódka nie udowodniła wysokości dochodzonego roszczenia ani żądania w przedmiocie ustalenia odpowiedzialności za skutki wypadku na przyszłość.

Spór koncentrował się zatem wokół wysokości szkody, a w konsekwencji wysokości świadczeń rekompensujących jej zakres. Ponadto do rozstrzygnięcia pozostawała kwestia odpowiedzialności pozwanego za skutki przedmiotowego wypadku na zdrowiu powódki na przyszłość.

Podstawą odpowiedzialności ubezpieczonego jest art. 436 § 1 k.c., który przewiduje, iż samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Zgodnie z normą art. 822 k.c. § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela, chyba, że umówiono się inaczej (art. 824 § 1 k.c.). Stosownie do treści art. 824¹ § 1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody, a zatem wysokość odszkodowania powinna jednocześnie odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym skutkom zdarzenia, z którego wyniknęła szkoda.

Powódka opiera swoje żądania na przepisach art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia czynem niedozwolonym, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Krzywdą, choć jest związana ze sferą uczuć poszkodowanego, jego cierpieniami fizycznymi i psychicznymi, może być zrekompensowana za pomocą środków finansowych. Taką właśnie funkcję kompensacyjną pełni zadośćuczynienie.

Jest to wypadkowa wielu przesłanek, w tym także stopnia uszczerbku na zdrowiu powoda. Wysokość zadośćuczynienia została określona mianem „odpowiedniej sumy”. Kwota ta w każdym przypadku powinna być ustalana indywidualnie przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Z jednej strony należy więc brać pod uwagę, czas trwania oraz

intensywność cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu (kalectwo, oszpecenie), stopień doznanego uszczerbku na zdrowiu, wiek pokrzywdzonego.

Z drugiej strony kwota zadośćuczynienia nie może stanowić zapłaty symbolicznej lecz musi stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną, a jednocześnie nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy. Należy również mieć na uwadze fakt, iż zadośćuczynienie musi mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno te doznane, jak i te które wystąpią w przyszłości. Taki bowiem sposób ustalania zadośćuczynienia jest zgodny z przyjętym w judykaturze stanowiskiem, wyrażonym m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28.06.2005r. sygn.

I CK 7/05 (publ. LEX nr 153254), zgodnie z którym „na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia, składają się cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić w okolicznościach konkretnej sprawy. Mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie nie znajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 k.c. Nadmienić też trzeba, że kwoty zadośćuczynienia zasądzone w innych sprawach mogą stanowić jedynie wskazówkę dla sądu rozpoznającego daną sprawę, natomiast w żadnym stopniu sadu tego nie wiążą.”

Podobne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29.09.2004 r. (sygn.

I CK 531/03, publ. LEX nr 137577), zgodnie z którym „zadośćuczynienie należne osobie pokrzywdzonej deliktem ma na celu złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi zatem pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości.”

Mając na uwadze powyższe wskazania, dla ustalenia wysokości należnego powódce zadośćuczynienia za krzywdę znaczenie miał rodzaj i charakter urazu doznanego przez powódkę w przedmiotowym wypadku, powstały trwałe uszczerbek na zdrowiu psychicznym, zakres cierpień fizycznych i psychicznych powódki, czas ich trwania, konieczność noszenia kołnierza szyjnego, potrzebę korzystania z pomocy osób trzecich, stosowania środków przeciwbólowych, potrzeba poddawania się zabiegom rehabilitacyjnym, dolegliwości kręgosłupa szyjnego występujące do chwili obecnej oraz powstałe po wypadku obawy przed jazdą samochodem. Sąd miał również na uwadze fakt, iż trwałe psychiczne uszczerbek na zdrowiu powódki jest niski (2%), fakt, iż w wyniku wypadku powódka nie doznała trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z punktu widzenia ortopedycznego, neurologicznego i rehabilitacji medycznej, zaś rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia powódki są pomyślne, a zgłaszane przez powódkę po wypadku jak i w chwili obecnej dolegliwości ze strony lewego ucha mają swe źródło w schorzeniu samoistnym (nieżyt trąbek słuchowych i skrzywienie przegrody nosa) i nie pozostają one w związku przyczynowym z przebyłym urazem kręgosłupa szyjnego. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał za adekwatne do wyrządzonej krzywdy, zadośćuczynienie w wysokości 6.000 zł.

Biorąc pod uwagę fakt, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał i wypłacił powódce z tego tytułu kwotę 2.000 zł Sąd zasądził na rzecz powódki z tego tytułu kwotę 4.000 zł. oddalając powództwo w pozostałym zakresie (punkt 1a i 2 sentencji wyroku)

W ocenie Sądu powódka nie udowodniła, aby w chwili obecnej wymagała rehabilitacji kręgosłupa szyjnego.

Przepis art. 361 § 1 k.c. ujmuje związek przyczynowy pomiędzy działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego a powstałym skutkiem w postaci szkody, jako konieczną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej. Unormowanie zawarte w tym przepisie opiera się na tzw. teorii przyczynowości adekwatnej, zgodnie z którą związek przyczynowy zachodzi wtedy, gdy mamy do czynienia ze skutkiem stanowiącym normalne następstwo określonej przyczyny, a przyczyna ta normalnie powoduje tenże skutek. Dla przyjęcia istnienia związku przyczynowego jako przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej nie jest wystarczające stwierdzenie istnienia związku przyczynowego jako takiego. Konieczne jest stwierdzenie, że chodzi w danym przypadku o następstwa normalne, czyli oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, typowe według stanu wiedzy o związkach przyczynowych, towarzyszących różnym zjawiskom, nie będące rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena, czy skutek jest normalny, czy też

wyjątkowy, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego i wiedzy naukowej, specjalnej (por. wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2011r. IPKN 361/00, OSNP 2003/3/62).

Powódka oprócz dowodu ze swoich zeznań nie przedstawiła innego wiarygodnego – medycznego dowodu w postaci opinii biegłego na te okoliczności.

Tymczasem jak wynika z opinii biegłych wydających opinię w niniejszej sprawie to jest z opinii biegłego z zakresu neurologii A. N. z dnia 21 kwietnia 2015 roku i opinii biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej G. B. z dnia 4 kwietnia 2016 roku na moment wydania przedmiotowych opinii biegli nie stwierdzili potrzeby prowadzenia przez powódkę rehabilitacji. W tej sytuacji trudno uznać, że rehabilitacja której powódka poddaje się obecnie jest konieczna i pozostaje w związku ze skutkami wypadku z dnia 11 stycznia 2013 roku.

W niniejszej sprawie powódka dochodziła również od pozwanego kwoty 255 zł tytułem dalszego odszkodowania za zwiększone potrzeby wskazując, iż obejmują one koszt opieki osób trzecich - 399 zł, koszt zakupu kołnierza szyjnego stabilizującego – 37,50 zł oraz koszt dojazdu do placówek medycznych – 87 zł.

Podstawę dochodzonego odszkodowania stanowi art. 444 § 1 i k.c. zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia poszkodowany może domagać się kompensaty wszelkich kosztów, wywołanych tym stanem. Obowiązek kompensaty kosztów obejmuje wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, a więc wszystkie niezbędne i celowe wydatki, bez względu na to, czy podjęte działania przyniosły poprawę zdrowia (por. wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, Mon. Praw. 2008, nr 3, s. 116). W szczególności będą to koszty leczenia, a więc wydatki związane z postawieniem diagnozy, terapią i rehabilitacją poszkodowanego (Olejniczak A., komentarz do art. 444 k.c. [w:] Kidyba A. (red.), Gawlik Z., Janiak A., Kozieł G., Olejniczak A., Pyrzyńska A., Sokołowski T., Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna., LEX, 2014). Poszkodowany może żądać również odpowiedniej renty, jeżeli utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość (art. 444 § 2 k.c.). Podkreślić trzeba, że zgodnie z przyjętą wykładnią przepisu art. 444 § 2 k.c., prawo poszkodowanego do ekwiwalentu z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie koszty z tytułu opieki. Bez znaczenia pozostaje również okoliczność, że pomoc powodowi świadczona była przez członków rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 1977 roku, I CR 143/77).

W zakresie kosztów opieki osób trzecich wskazać należy, iż z ustalonego stanu faktycznego jednoznacznie wynika, że po wypadku z uwagi na doznany uraz kręgosłupa szyjnego powódka wymagała pomocy osób trzecich.

Z punktu widzenia biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej powódka tej pomocy wymagała najdłużej bo przez okres 5 tygodni po wypadku w ten sposób, że przez trzy tygodnie po wypadku w wymiarze 3 godzin dziennie oraz w okresie kolejnych 2 tygodni w wymiarze 1 godziny dziennie a od 6 tygodnia po wypadku pomocy nie wymagała.

Powyższe ustalenia prowadzą do wniosku, że koszty opieki osób trzecich w tym czasie wyniosły łącznie 731,50 zł [(21 dni x 3 godziny x 9,50 zł) + (14 dni x 1 godzinę x 9,50 zł)]. Dla ustalenia tych kosztów sąd przyjął stawkę 9,50 zł która nie była zakwestionowana przez pozwanego.

Biorąc pod uwagę fakt, iż powódka określiła wysokość należnych jej kosztów z tego tytułu na kwotę 399 zł oraz fakt, iż pozwany wypłacił powódce z tego tytułu kwotę 196 zł Sąd przyznał na rzecz powódki od pozwanego tytułem zwrotu kosztów opieki kwotę 203 zł. (punkt 1b sentencji wyroku)

Należy mieć bowiem na uwadze fakt, iż w myśl art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie

Powódka żądała również zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych w wysokości 87 zł.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w okresie od dnia 22 lipca 2014 roku do dnia 15 grudnia 2014 roku, powódka dojeżdżała dwoma samochodami osobowym na zmianę do placówek medycznych, w których odbywała leczenie i w związku z tym przejechała trasę o łącznej długości 104 km i poniosła koszt w wysokości 87 zł.

Z uwagi na fakt, iż pozwany wypłacił powódce z tego tytułu kwotę 35 zł Sąd przyznał na rzecz powódki od pozwanego tytułem zwrotu kosztów dojazdów kwotę 52 zł. (punkt 1b sentencji wyroku).

Reasumując, Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanego tytułem odszkodowania łącznie kwotę 255 zł (punkt 1b sentencji wyroku) zgodnie z żądaniem pozwu.

W tym miejscu dodać należy, iż koszt zakupienia przez powódkę kołnierza szyjnego, w wysokości 37,50 zł został jej w całości zwrócony przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego na podstawie decyzji z dnia 29 kwietnia 2013 roku.

Podstawę orzeczenia o odsetkach stanowi art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

i art. 817 k.c. Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa, art. 817 § 1 k.c. Jest to termin 30 dni od dnia otrzymania przez zakład ubezpieczeń zawiadomienia o wypadku. Jednakże gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Zawiadomienie ubezpieczyciela o wypadku rodzi po jego stronie obowiązek spełnienia świadczenia w ustawowym terminie. Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którymi, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, począwszy od 1 stycznia 2016 roku są to odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

Jak wynika ze złożonych dokumentów, powódka zgłosiła szkodę pozwanemu wzywając go do spełnienia świadczenia w dniu 29 marca 2013 roku. Pozwany decyzją z dnia 29 kwietnia 2013 roku przyznał na jej rzecz kwotę 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia kwotę 268,50 zł tytułem odszkodowania odmówił dalszych świadczeń. Podstawą ustaleń pozwanego w tym zakresie była przedstawiona przez powódkę dokumentacja medyczna, którą to powódka przedłożyła także w niniejszej sprawie. Pozwany mógł zatem prawidłowo ocenić i zaspokoić uzasadnione żądanie powódki. W tej sytuacji odsetki należały by się powódce już od dnia 29 kwietnia 2013 roku. Biorąc pod uwagę żądanie pozwu Sąd zasądził odsetki zgodnie z nim tj. od dnia 1 maja 2013 roku do dnia zapłaty ze wskazaniem, iż od 1 stycznia 2016 roku należą się odsetki ustawowe za opóźnienie - art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c.

Zgodnie z obowiązującym od dnia 10 sierpnia 2007 r. przepisem art. 442¹ k.c., że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Przy czym zgodnie z § 3 w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W związku z tym, w przypadku wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedziała się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Tym samym powódka będzie mogła dochodzić kolejnych roszczeń, o ile powstaną w przyszłości, w ciągu trzech lat od chwili, gdy dowie się o nowej szkodzie. Termin na dochodzenie tych roszczeń nie jest ograniczony żadnym innym terminem, który wiązałby swój początek z datą powstania zdarzenia szkodzącego, tak jak miało to miejsce w poprzedniej regulacji,

gdy w każdym wypadku roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawniało się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

W związku z tym nie ma obecnie podstaw do ustalania odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, które ujawnią się w przyszłości. Roszczenie w tym zakresie podlegało oddaleniu (punkt 2 sentencji wyroku).

O kosztach postępowania w punkcie 3 Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. i nie obciążył powódki obowiązkiem ich zwrotu na rzecz pozwanego.

W ocenie Sądu powódka mogła pozostawać w subiektywnym przeświadczeniu o słuszności dochodzonego roszczenia. Nadto określenie należnego powódce zadośćuczynienia stało się możliwe dopiero na skutek opinii biegłych specjalistów. Są miał na uwadze również trudną sytuację materialną powódki. Nie bez znaczenia pozostaje również okoliczność, iż strona pozwana korzysta ze stałej obsługi prawnej i w związku z tym nie poniosła odrębnych nakładów na prowadzenie procesu (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27.04.1971 r., sygn. akt I PZ 17/71, publ. OSNCP z 1971 r., Nr 12, poz. 222, z dnia 22.11.1972, II CR 458/72, publ. OSNCP z 1973 r., Nr 7-8, poz. 139, z dnia 6.12.1973 r., sygn. akt I PR 456/73, publ. OSNCP z 1974 r., Nr 9/74, poz. 154, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 22.08.1997 r., sygn. akt I ACz 323/97, publ. OSP 1998 r., Nr 1, poz. 9).

Na podstawie art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – zwanej dalej u.k.s.c. - t.j. Dz.U. za 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c, nakazał pobrać od pozwanego kwotę 635 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa. (punkt 4 sentencji wyroku)

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – zwanej dalej u.k.s.c. - t.j. Dz.U. za 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 100 zd 1 k.p.c. Sąd nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi części nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa (punkt 5 sentencji wyroku)